

Sygn. akt I C 841/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSR del. Michał Jank

Protokolant : sekr, sąd. Magdalena Szulta

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2017 r. w Gdańsku, na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1)

przeciwko H. P.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego H. P.

przeciwko M. K. (1)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I.nakazuje pozwanemu H. P., aby w terminie 14 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia zamieścił na stronie internetowej (...) w zakładce (...) pod tytułem (...) oświadczenie sporządzone czcionką kroju (...) rozmiar (...) pkt (...) następującej treści: "Prezes Stowarzyszenia (...) oraz Redaktor Naczelny Biuletynu "(...)" H. P. przeprasza niniejszym M. P. Rady Gminy K. za naruszenie jego dóbr osobistych, w szczególności dobrego imienia, poprzez podanie nieprawdziwych informacji w artykule opublikowanym w dniu (...) roku na stronie internetowej (...) jakoby M. K. (1) był członkiem układu gminnego oraz dopuścił się nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w związku z pełnioną przez niego funkcją.";

II.zasądza od pozwanego H. P. na rzecz (...) Klubu Sportowego "(...)" w M. sumę pieniężną w wysokości 2.000 zł;

III.oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV.oddala powództwo wzajemne;

V.zasądza od pozwanego H. P. na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 1.100 zł (jeden tysiąc sto złotych) tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 2.160 zł (dwa tysiące sto sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powód M. K. (1) wniósł o nakazanie pozwanemu H. P. zamieszczenia na stronie internetowej oświadczenia przeprasającego go za naruszenie jego dóbr osobistych - dobrego imienia poprzez podanie nieprawdziwych informacji w artykule z (...) jakoby powód był członkiem układu gminnego oraz dopuścił się nadużycia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków w związku z pełnioną funkcją. Wniósł także o zasądzenie na rzecz (...) Klubu Sportowego (...) w K. kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, a także o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że (...) umieszczony został przez pozwanego na stronie internetowej artykuł, w którym autor podał nieprawdziwe informacje dotyczące osoby powoda, które podważały jego wiarygodność jako osoby pełniącej funkcję publiczną. Pozwany w artykule tym wskazał, iż powód jest członkiem układu i dopuścił się nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków. Do artykułu tego dołączył zdjęcie, które mogło wywołać wrażenie o istnieniu bliżej nieokreślonego układu powiązań politycznych. Zdaniem powoda treści zawarte w tym artykule szkalują go i mają na celu zdyskredytowania powoda w opinii publicznej, naruszają jego dobre imię. Powód zaprzeczył treściom podanym w tym artykule.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że we wspomnianym artykule nie stwierdzono, aby powód był członkiem układu gminnego oraz że dopuścił się nadużycia uprawnień i niedopełnienia obowiązków. Wskazał także, iż pismem z 12 stycznia 2015 r. Stowarzyszenie (...) złożyło wnioski do Rady Gminy K. o podjęcie czynności kontrolnych zmierzających do wyjaśnienia nieprawidłowości związanych z zawarciem ugody z 12 września 2014 r. Powód, jako Przewodniczący Rady Gminy K., nie nadał temu wnioskowi stosownego biegu i w ten sposób dopuścił się nadużycia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków.

Jednocześnie pozwany wniósł pozew wzajemny o nakazanie pozwanemu wzajemnemu opublikowania oświadczenia przeproszającego powoda wzajemnego za bezpodstawne oskarżenie go przed sądem w niniejszej sprawie oraz za nieudzielanie mu głosu w sprawach dotyczących Stowarzyszenia i powoda wzajemnego osobiście, czym naruszył prawo do równego traktowania przez władze publiczne, zakaz dyskryminacji w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym

W uzasadnieniu wskazał, iż pozwany wzajemny wielokrotnie odmawiał udzielania mu głosu na posiedzeniach Rady Gminy K. w sprawach dotyczących Stowarzyszenia oraz osobiście powoda. Pozwany wzajemny nie miał prawa odmówić udzielenia głosu, a przepis, na który powołuje się pozwany wzajemny, ma charakter porządkowy, regulujący jedynie kolejność udzielania głosu, nie jest zaś podstawą do odmowy jego udzielenia.

Powód wzajemny wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, iż wszczęcie niniejszego postępowania sądowego nie stanowi naruszenia dóbr osobistych powoda wzajemnego, odmowa udzielenia głosu wynikała zaś z uprawnień Przewodniczącego Rady i również nie naruszała dóbr osobistych powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. K. (1) jest od listopada 2014 r. Przewodniczącym Rady Gminy K..

Pozwany H. P. jest redaktorem naczelnym biuletynu (...) oraz prezesem Stowarzyszenia (...).

/okoliczności bezsporne/

W dniu (...) pozwany zamieścił na stronie internetowej (...) artykuł swojego autorstwa pt. (...).

W artykule tym zawarto m.in. następującą treść:

"(...).

Do artykułu dołączono dwa zdjęcia powoda wraz z trzema innymi osobami, które według autora artykułu pokazać miało częściowe powiązania polityczne. Jedno z tych zdjęć zostało opatrzone podpisem "(...).

Do artykułu dołączono również załączniki w postaci pisma - wniosku z 12 stycznia 2015 r. wraz z odpowiedzią na to pismo, pismo z wnioskiem w sprawie przystąpienia do M. oraz projekt materiałów.

Powyższy artykuł ukazał się wyłącznie na tej stronie internetowej i przeczytało go przynajmniej 758 osób.

Powód poczuł się urażony tym artykułem, uznał, iż nadszarpnięto jego dobre imię, godność.

/dowód: artykuł z (...) - k. 9-10; zeznania powoda - k. 172-174, 179/

Pozwany, pisząc w artykule z (...) o nadużywaniu uprawnień i niedopełnianiu obowiązków miał na myśli kwestię związaną z pismem z 12 stycznia 2015 r. skierowanym przez Stowarzyszenie (...) do Rady Gminy K. i Komisji Rewizyjnej tej Rady.

W piśmie tym złożono wniosek o podjęcie przez Komisję Rewizyjną Rady Gminy K. czynności kontrolnych zmierzających do wyjaśnienia nieprawidłowości związanych z zawarciem ugody sądowej z 12 września 2014 r. pomiędzy Gminą K. a (...) sp. z o.o. oraz wyjaśnienia czy prawidłowo została przestrzegana ustawa Prawo zamówień publicznych. W piśmie wskazano, iż ugoda sądowa z 12 września 2014 r. zawarta została na skutek wniosku wykonawcy złożonego do sądu a dotyczącego zwiększenia wynagrodzenia na kwotę 3.143.744,97 zł Autor pisma kwestionował zasadność wniosku o zwiększenie wynagrodzenia.

Ugoda z 12 września 2014 r. zawarta została jeszcze przed rozpoczęciem urzędowania przez obecną Radę Gminy K., której przewodniczącym jest powód.

W odpowiedzi na pismo z 12 stycznia 2015 r. pozwany działając jako Przewodniczący Rady Gminy K. odmówił podjęcia czynności kontrolnych przez Radę Gminy oraz zlecenia tej czynności Komisji Rewizyjnej. W uzasadnieniu wskazał, że wniosek z 12 stycznia 2015 r. obejmuje zdarzenia z poprzedniej kadencji, a Rada Gminy K. działająca w kadencji 2014 - 2018 nie jest uprawniona do kontroli działań wójta za okres poprzedniej kadencji. Wskazano też, że rada gminy nie jest organem nadzorczym, który może nakładać obowiązek określonego działania lub zaniechania przez wójta. Istnieją także inne organy mogące kontrolować działania wójta i podległe mu służby.

/dowód: pismo z 12.01.2015 r. - k. 31-32; pismo z 5.02.2015 r. - k. 33 /

Pismem z 17 czerwca 2015 r. Stowarzyszenie (...) zwróciło się do Rady Gminy K. o zlecenie Komisji Rewizyjnej czynności kontrolnych.

Powyższy wniosek został przekazany w pierw członkom Rady, a następnie Komisji Rewizyjnej

/dowód: pismo z 17.06.2015 r. - k. 99-100; pismo z 3.09.2015 r. - k. 97; pismo z 9.07.2015 r. - k. 98 /

Pozwany uczestniczy w posiedzeniach Rady Gminy K.. Uczestniczy też w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej w przypadkach, w których Komisja zająć się ma sprawami, które go interesują. Na posiedzeniach komisji pozwany zabiera głos

Pozwany dysponuje adresami poczty elektronicznej do radnych Gminy K. i w ważnych sprawach korzysta z tego sposobu komunikacji przesyłając pisma radnym.

Pismo z 12 stycznia 2015 r. pozwany również przesłał poszczególnym członkom Komisji Rewizyjnej.

/zeznania pozwanego - k. 107-111, 174-179/

Na posiedzeniach Rady Gminy K. pozwany próbował zabrać głos jako Prezes Stowarzyszenia (...) w sprawach będących przedmiotem obrad.

Powód nie udział pozwanemu głosowi powołując przy tym na treść § (...) ust. (...) statutu Gminy K. zgodnie z którym Przewodniczący może udzielić głosu osobie nie będącej radnym, po wyczerpaniu dyskusji przez radnych. Jednocześnie

powód udzielał głosu na sesjach Rady innym osobom niebędącym radnym wówczas gdy uważał, iż taki głos może mieć znaczenie w sprawie.

/dowód: nagrania przebiegu sesji Rady - k. 43, 154; zeznania pozwanego - k. 107-111, 174-179 ; zeznania powoda - k. 172-174-179

Przeciwko powodowi nie toczyło się i nie toczy żadne postępowania karne. Żadne administracyjne postępowania kontrolne nie stwierdziło nieprawidłowości w działaniach powoda jako Przewodniczącego Rady Gminy K.. Do chwili obecnej nie złożono wniosku o odwołanie powoda z funkcji Przewodniczącego Rady

/dowód: zeznania powoda - k. 172-174, 179; zeznania pozwanego - k. 177/

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o złożone przez strony dokumenty, których treść nie była kwestionowana. W szczególności nie była kwestionowana treść artykułu będącego podstawą żądań powoda. Dokumenty te Sąd uznał więc za wiarygodne i uczynił je podstawą ustaleń faktycznych.

Stan faktyczny w sprawie w znacznej części był niesporny, znalazł potwierdzenie w zgodnych zeznaniach stron. Dotyczy to w szczególności kwestii funkcji pełnionych przez strony sporu, społecznej aktywności pozwanego Gminie K. i wreszcie faktu, iż powód nie udzielał pozwanemu głosu na sesjach Rady Gminy K. udzielając czasami głosu innym osobom niebędącym radnymi.

Powództwo główne zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Z treści art. 23 kc. wynika, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Z art. 24 § 1 kc wynika zaś, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z treści powyższych przepisów wynika jednoznacznie, iż dla uwzględnienia roszczenia opartego o art. 24 kc konieczne było wykazanie, przez powoda, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego wskutek działania innego podmiotu. Powód nie musiał zaś wykazywać bezprawności działania dla uwzględnienia żądania zaniechania tego działania czy też usunięcia jego skutków. To pozwany musiał wykazać brak bezprawności jego działania. Z drugiej jednak strony z art. 24 § 1 in fine wynika, że dla uwzględnienia żądania zadośćuczynienia powód musiał wykazać bezprawność w działaniu pozwanego.

Powód wskazywał, iż wskutek opublikowania artykułu z 12 lipca 2015 r. naruszona została jego godność i dobre imię.

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie jest dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby zainteresowanej (tak SN w wyr. z 4.4.2001 r., III CKN 323/00, Legalis). Sąd powinien rozważyć, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste (stanowisko to uznać można za utrwalone w orzecznictwie; zob. wyr. SN z 25.4.1989 r., I CR 143/89, OSP 1990, Nr 9, poz. 330; wyr. SN z 11.3.1997 r., III CKN 33/97, OSN 1997, Nr 6-7, poz. 93; uzasadnieniu

wyr. SN z 26.10.2001 r., V CKN 195/01, Legalis; uzasadnieniu wyr. SN z 23.5.2002 r., IV CKN 1076/00, OSN 2003, Nr 9, poz. 121; wyr. SN z 5.4.2002 r., II CKN 953/00, Legalis; wyr. SN z 22.1.2014 r., III CSK 123/13, Biul. SN 2014, Nr 6).

Zdaniem Sądu, kierując się miernikiem obiektywnym należało dojść do wniosku, iż dobra osobiste powoda zostały naruszone przedmiotowym artykułem. Jednoznacznie wskazują na to nie tylko wypowiedzi wprost cytowane przez powoda w pozwie, ale również cały tekst i kontekst artykułu. W ocenie Sądu z treści artykułu wysnuć można w sposób niebudzący wątpliwości wniosek, iż według autora artykułu powód jest członkiem układu istniejącego w Gminie K.. Cały artykuł poświęcony jest istniejącemu rzekomo układowi gminnemu, którego obrońcą jest powód. Powód został w artykule określony jako obrońca układu. Jednocześnie do artykułu załączono zdjęcia przedstawiające m.in powoda, przy czym jedno z tych zdjęć opatrzone podpisem "(...)". W artykule wskazano, iż konieczne jest zniszczenie układu ochronnego, zaś powód "zamiata problemy pod dywan". Również na rozprawie pozwany zeznał, iż jego zdaniem powód jest częścią układu koleżeńkiego, wspierającego się wzajemnie. W świetle powyższego uzasadniony jest więc wniosek, iż każdy przeciętny czytelnik przedmiotowego artykułu uznałby, iż powód jest częścią układu i dodatkowo pełni w nim istotną rolę, skoro stoi na jego straży.

W powszechnym odczuciu społecznym słowo układ, używane w kontekście powiązań pewnej grupy osób pełniących określone funkcje społeczne, zawodowe, a zwłaszcza polityczne, odbierane jest w sposób jednoznacznie negatywny. Słowo to kojarzy się bowiem z nieformalnymi powiązaniem grupy osób wspierających się wzajemnie w celu osiągnięcia własnej prywatnej korzyści materialnej lub osobistej, przy czym środkami do osiągnięcia takiego celu mogą być działania nie zawsze zgodne z prawem, a czasem nawet o charakterze kryminalnym. Osoba będąca częścią takiego układu traktowana jest w odczuciu społecznym jako potencjalny przestępca, a co najmniej osoba, która uzyskuje określone korzyści w sposób nieuczciwy, korzystając z pozaprawnej pomocy innych osób.

Ponadto w artykule jednoznacznie wskazano, iż powód jako Przewodniczący Rady Gminy nadużywa swych uprawnień oraz niedopełnia obowiązków. W istocie więc pozwany zarzucił powodowi pełniącemu funkcję publiczną popełnienie przestępstwa penalizowanego w kodeksie karnym.

Podkreślić należy, iż powód pełnił wówczas jak i obecnie określoną funkcję w Gminie K.. Tego typu artykuł mógł więc mu w sposób szczególny zaszkodzić poprzez naruszenie jego dobrego imienia, zaufania, czci i godności. Pełnienie przez powoda funkcji Przewodniczącego Rady Gminy wymaga od niego zaufania i nieposzlakowanej opinii, aby mógł dalej pełnić obowiązki związane z zajmowanym stanowiskiem. Artykuł takiej treści może okazać się dla powoda tym bardziej szkodliwy, jeżeli będzie w przyszłości dalej chciał uczestniczyć w życiu publicznym, startując np. w kolejnych wyborach samorządowych.

Nie może więc budzić wątpliwości Sądu, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez publikację przez pozwanego wspomnianego artykułu.

Z drugiej strony wskazać należy, że odpowiedzialność niemajątkowa za naruszenie (lub zagrożenie) dóbr osobistych oparta jest na zasadzie bezprawności. Oparcie ochrony na zasadzie bezprawności jest cechą wspólną ochrony praw podmiotowych bezwzględnych (np. praw rzeczowych) - tak trafnie P. Księżak, [w:] Pyziak-Szafnicka, Komentarz KC, s. 281. Bezprawne jest zachowanie sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego (tak m.in. SN w wyr. z 25.10.1982 r., I CR 239/82, Legalis; uzasadnieniu wyr. SN z 14.5.2003 r., I CKN 463/01, OSP 2004, Nr 2, poz. 22; M. Sośniak, Bezprawność zachowania jako przesłanka odpowiedzialności cywilnej za czyny niedozwolone, Kraków 1959, s. 108 i n.). O uznaniu zachowania sprawcy naruszenia za bezprawne decydują kryteria obiektywne (tak trafnie SN w wyr. z 11.9.1981 r., II CR 297/81, Legalis oraz w uzasadnieniu wyr. z 7.11.2002 r., II CKN 1293/00, OSN 2004, Nr 2, poz. 27; wyr. SN z 25.10.1982 r., I CR 239/82, Legalis).

Istotne jest, iż to pozwany aby uwolnić się od odpowiedzialności opartej na art. 24 kc winien był wykazać, iż jego działania nie były bezprawne. W ocenie Sądu pozwany nie zdołał wykazać tej okoliczności. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do stwierdzenia, iż faktycznie w obrębie radnych gminy K. funkcjonuje nieformalny układ dbający o własne partykularne interesy, niekierujący się interesami gminy. Za stwierdzeniem tym w szczególności nie może przemawiać fakt, iż powód nie przedstawił w sposób formalny odpowiednim organom

wniosku Stowarzyszenia (...) do Rady Gminy K. i Komisji Rewizyjnej tej Rady z 12 stycznia 2015 r.. Należy bowiem podkreślić, iż powód pisma tego nie zignorował, skierował do Stowarzyszenia odpowiedź zawierającą uzasadnienie odmowy przedłożenia tego wniosku organom Gminy. Fakt, iż Stowarzyszenie nie podzielało argumentów zawartych w odpowiedzi na wniosek z 12 stycznia 2015 r., nie oznaczał, iż powód nie dopełnia swych obowiązków czy też przekracza swoje uprawnienia. Z akt sprawy nie wynika, aby w podobny sposób powód traktował wszystkie pisma Stowarzyszenia, o czym świadczy fakt, iż powód przekazał pismo tego podmiotu z 17 czerwca 2015 r. zgodnie z wnioskiem zawartym w tym piśmie. Potwierdza to zeznania powoda, który wskazywał, iż nieprzekazując pisma z 12 stycznia 2015 r. kierował się zakresem działania i prawnymi możliwościami organów Gminy.

Wskazać też należy, iż wniosek zawarty w piśmie z 12 stycznia 2015 r. dotyczył czynności kontrolnych w związku z zawarciem ugody sądowej z 12 września 2014 r. oraz czy przestrzegano ustawę o zamówieniach publicznych przy wybieraniu podmiotu, z którym następnie zawarto ugodę sądową.. Istotne jest jednak, iż ugoda ta została zawarta jeszcze w czasie kadencji poprzedniej Rady Gminy K., zaś jej wykonanie było obowiązkiem Gminy. Po zawarciu ugody sądowej Gmina nie mogła już kwestionować obowiązku zawartego w tej ugodzie; ustalona w ugodzie kwota musiała zostać zapłacona, zaś ewentualne postępowanie kontrolne wszczęte na życzenie Stowarzyszenia nie mogło doprowadzić do wzruszenia tej ugody, która miała moc wyroku sądowego. Gmina musiała więc zgromadzić środki finansowe na jej wykonanie, a czynności kontrolne nie mogły w tym zakresie niczego zmienić.

Nadmienić też należy, że pozwany miał możliwość przesłania radnym pisma z 12 stycznia 2015 r. w inny sposób, korzystając z poczty elektronicznej, i tak faktycznie zrobił.

Istotne jest też, iż w stosunku do powoda nie toczyło się i nie toczy żadne postępowania karne czy też jakiegokolwiek inne, które wykazałyby bezprawność działania powoda. Nie złożono do chwili obecnej wniosku o odwołanie powoda z funkcji Przewodniczącego Rady Gminy K.. Tym bardziej więc nieuprawnione było twierdzenie o popełnieniu przestępstwa polegającego na niedopełnieniu obowiązku czy też nadużywaniu uprawnień przez powoda pełniącego funkcję publiczną. Pozwany w swym artykule nie ograniczył się do wysnucia przypuszczenia co do zgodności z prawne działań powoda; pozwany jednoznacznie określił i przesądził o roli powoda w "układzie gminnym" stawiając tezę o popełnieniu przez niego przestępstwa, naruszając tym również naczelną zasadę prawa karnego procesowego domniemania niewinności.

Z powyższych względów Sąd nakazał pozwanemu zgodnie z żądaniem pozwu opublikowanie przeprosin o treści i w sposób adekwatny do działań pozwanego, które to działania spowodowały naruszenie dóbr osobistych powoda. Nakazano zamieszczenie oświadczenia o przeproszeniu na tej samej stronie internetowej, na której ukazał się artykuł naruszający dobra osobiste powoda. Sąd nakazał przeproszenie powoda za użycie tych sformułowań, które w ocenie Sądu bezpośrednio naruszyły dobra osobiste powoda tj. tych pomawiających o uczestniczenie w układzie gminnym oraz nadużycie uprawnień i niedopełnienie obowiązków.

W pkt II Sąd na mocy art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc zasądził od pozwanego na cel społeczny kwotę 2000 zł tytułem nawiązki uznając, iż działanie pozwanego nosiło znamiona winy. Pozwany świadomie zamieścił w artykule stwierdzenia naruszające dobra osobiste powoda nie popierając ich takimi argumentami i dowodami, które mogłyby wyłączyć bezprawność jego działania.

Ustalając wysokość nawiązki Sąd miał na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Nie bez znaczenia był też stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć, podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem uzyskała lub spodziewała się uzyskać (tak wyr. SA we Wrocławiu z 28.3.2012 r., I ACA 162/12, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 11.04.2006 r., I CSK 159/05). Sąd miał więc na uwadze, iż z uwagi na pełnioną przez powoda funkcję artykuł ten mógł poważnie wpłynąć na dobre imię powoda, naruszyć jego godność i cześć, narazić go na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania funkcji publicznej. Z drugiej jednak strony pozwany nie działał w celu osiągnięcia korzyści finansowej czy osobistej. Powód w swoim błędnym przekonaniu działał w interesie

publicznym, jednakże metoda, jaką się posłużył, nie mogła znaleźć akceptacji Sądu. Nie bez znaczenia było też, iż z artykułem zapoznała się stosunkowo duża liczba mieszkańców. Pozwany zaś również podczas postępowania sądowego podtrzymywał zawarte w artykule zarzuty wobec powoda.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt I - III wyroku.

W ocenie Sądu powództwo wzajemne nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać bowiem należy, iż wszczęcie przez powoda niniejszego postępowania sądowego nie może być uznane za naruszenie dóbr osobistych powoda wzajemnego.

Jak zgodnie wskazuje się w orzecznictwie sądowym wszczęcie czy też kontynuowanie postępowania dyscyplinarnego czy też sądowego nie może samo przez się być uznane za naruszenie dóbr osobistych, chyba że wszczęcie takiego postępowania ma na celu osiągnięcie pozaprawnego celu, który polegać może na zdyskredytowaniu osoby, przeciwko której prowadzone jest takie postępowanie, zaś wszczynający takie postępowania ma tego świadomość (tak m.in. wyrok s.apel. w Poznaniu z 18.04.2013 r., I ACa 265/13 ; wyrok s. apel. w Lublinie z 20.01.2015 r., I ACa 677/14; wyrok SN z 25.01.2005 r., II PK 152/04, OSNP 2005/17/266). Zainicjowanie i prowadzenie tego postępowania nie było nieuzasadnione, o czym świadczy fakt, iż roszczenie powoda co do zasady zostało uwzględnione. Nawet gdyby roszczenie powoda zostało oddalone, to samo wniesienie pozwu nie jest równoznaczne z naruszeniem dóbr osobistych powoda wzajemnego. Powód ma konstytucyjne prawo dostępu do sądu i w ramach tego prawa może domagać się, aby jego roszczenie zostało rozpoznane przez sąd. Działanie jakie co do zasady nie może być uznane za sprzeczne z prawem.

Sąd nie dopatrywał się również naruszenia dóbr osobistych powoda wzajemnego poprzez zachowania pozwanego wzajemnego, który na posiedzeniach Rady Gminy K. nie udzielał głosu powodowi wzajemnemu. Stosując wspomniane powyżej kryterium obiektywne oceny, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych Sąd uznał, iż takie zachowanie nie naruszało jakiegokolwiek dobra osobistego. Nie można w ocenie Sądu mówić, iż powód wzajemny wskutek takich działań został poniżony, naruszono jego część, godność czy też dobre imię.

Powód wzajemny wskazując na odmowę udzielania mu głosu podnosił, iż naruszono konstytucyjną zasadę również wobec prawa i zakaz dyskryminacji. Podkreślić jednak należy, że w ramach instrumentów ochrony cywilnoprawnej ochrona dóbr osobistych ma charakter wyjątkowy, w związku z czym sięganie do jej mechanizmów powinno następować z odpowiednią ostrożnością i powściągliwością bez tendencji do sztucznego poszerzania katalogu tych dóbr np. o dobra i wartości chronione konstytucyjnie, czy też konwencyjnie, w szczególnym aspekcie tej ochrony (wyrok s.apel. w Katowicach, z 13.02.2014 r., V ACa 535/12).

Nadto na posiedzeniach Rady Gminy K. powód wzajemny chciał zabrać głos, jak zeznał, jako prezes Stowarzyszenia (...). Jeżeli więc w ogóle mogło dojść do naruszenia jakiegokolwiek dobra osobistego, to tylko tego przynależnego temu Stowarzyszeniu będącemu osobą prawną, a nie powodowi wzajemnemu. Nie można więc uznać, iż w tym zakresie powód wzajemny miał legitymację czynną do wniesienia pozwu o ochronę dóbr osobistych.

Nadto działania pozwanego wzajemnego, który na posiedzeniach Rady, nie udzielał głosu powodowi wzajemnemu nie było działaniem bezprawnym, nawet jeżeli równolegle udzielał głosu innym osobom. Z § (...) ust. (...) statutu Gminy K. wynika, iż Przewodniczący może udzielić głosu osobie nie będącej radnym, po wyczerpaniu dyskusji przez radnych. Wbrew stanowisko powoda wzajemnego przepis ten nie ma charakteru wyłącznie porządkowego ustalającego kolejność zabierania głosu. Użycie słowa "może" oznacza kompetencję Przewodniczącego Rady Gminy do udzielania lub nieudzielania głosu osobie innej niż radny. Zadaniem Przewodniczącego jest utrzymanie porządku obrad; aby obowiązek ten realizować musi być on wyposażony w narzędzia, które pozwalają ten porządek utrzymać. Jednym z takich instrumentów jest właśnie uprawnienie do podejmowania decyzji odnośnie udzielenia głosu. Podkreślić też należy, iż ostatecznie decyzje co do poszczególnych kwestii podejmują radni, a nie osoby spoza rady. Nie oznacza to, iż osoby trzecie nie mogą przedstawić swojego stanowiska w inny sposób, czy to kierując pisma bezpośrednio do radnych, czy też uczestnicząc w posiedzeniach komisji (z czego powód wzajemny niejednokrotnie

korzystał). W ten sposób z jednej strony Przewodniczący Rady Gminy ma możliwość zapewnienia porządku podczas obrad, a z drugiej - zagwarantowane jest prawo do wypowiedzi na temat kwestii będących przedmiotem obrad.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w pkt IV wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, że powód wygrał spór, zaś roszczenie powoda wzajemnego zostało oddalone. W rezultacie pozwany jest zobowiązany zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, na co składały się koszty zastępstwa procesowego zgodnie z § 6 pkt 4, § 11 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - 2160 łącznie koszty obejmujące również powództwo wzajemne tj. 360 zł + 360 zł + 1200 zł + 240 zł, a także poniesioną przez powoda opłatę od pozwu - 1100 zł.